

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 117.

Warszawa, dnia 21 maja (2 czerwca). Środa.

1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i wiadomości wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnym piśmem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Damiłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Berlin, 1 czerwca.** Parlament nie wielką większością odrzucił proponowaną ze strony rządu opłatę giełdową i od sładu, uchwalił zaś podatek od stempla na weksle.

**Bukareszt, 1 czerwca.** Izba jutro wręczy księciu adres, będący parafrazą mowy tronowej, a zapewniający księciu o uczuciach przywiązania i wierności izby.

## Warszawa, dnia 2 czerwca.

We Francyi rozpoczął się drugi peryod ruchu wyborczego; pierwsze zgromadzenia wyborcze, jak donosi depesza telegraficzna z Paryża odbyły się spokojnie. Dopiero po ukończeniu powtórnych wyborów będzie można zdać sobie sprawę ze zmian, jakim uległ skład ciała prawodawczego. W 59 okręgach wyborczych potrzebne są ponowne wybory; dobra to wróżba dla opozycji, doświadczenie bowiem wykazało, że ponowne wybory najczęściej wypadają na korzyść przeciwników rządu. Namietności polityczne rozbudzone wyborami ciągną za sobą, że rzadko kiedy wyborca, który brał udział w pierwszym głosowaniu cofa się od drugiego. Zwolennicy rządu już przy pierwszym głosowaniu wybierają; głosy wyborców rozbijają się zwykle tylko w obozie opozycyjnym, który popiera stosownie do odcienia pojedynczych opinii politycznych. Według wszelkiego zatem prawdopodobieństwa powtórne wybory wypadną przeważnie w duchu opozycyjnym.

Rezultat pierwszych wyborów w Paryżu i Lyonie, „Times” uważa za jasny dowód, że obydwie wielkie miasta oświadczyły się przeciwko cesarstwu i że siła stronnictwa nieubłaganego oporu zbyt nisko dawniej cenioną była, jakkolwiek okazała się za słabą do postawienia wszędzie na swoim. „Przedwczesnem byłoby, powiada dziennik city londyński, chcieć ocenić już teraz wypadki w całej ich doniosłości, jakkolwiek przyznać należy, że raporta z pomniejszych miejscowości, gdzie wpływ rządu lepiej mógł się ujawnić, bynajmniej takowej nie zmniejszają. Pozostaje faktem, że obie stolice państwa odrzuciły

myśl cesarstwa, a fakt ten jest znaczącym. Wprawdzie w ostatnich czasach wszedł w modę frazes, że Paryż dziś nie znaczy Francyi i przyzwyczajono się do zmniejszania wpływu stolicy na kraj, stosownie jednak do naszego zdania, pogląd taki nie ze wszystkim zgadza się z rzeczywistością. Nigdy bowiem bardziej jak właśnie teraz Paryż nie był punktem środkowym życia umysłowego Francyi i jej rozwoju. Wzrost dróg żelaznych przyczynił się do ściągnięcia do Paryża wszelkich znakomitych żywiłów z prowincyi. Miasto, które w ten sposób przyciąga wszystko co przyczynić się może do uformowania opinii przyszłości nie powinno być lekko cenionem. Przypuściwszy za Ludwika Filipa istnienie głosowania powszechnego, wątpliwem zdaje się czy polityka jego w tym samym stopniu potępioną by została przez mieszkańców stolicy, mylnem wszelako byłoby przypuszczenie, jakoby rezultat wyborów wskazywał upodobanie ludności w innej formie rządu. Przeciwnie przypuścić należy, że Paryż byłby zadowolonym, gdyby narodowi zwrócono samorząd. Szczere zaprowadzenie odpowiedzialności ministeryalnej, ustępstwo dla izby, pozwalające jej przyłączyć do praw swoich inicjatywę w zakresie prawodawstwa, jednym słowem przywrócenie rządów parlamentarnych mogłoby bezwątpienia zmienić przeważające dziś usposobienia, do czego dodać należy uwagę, że cesarz na tej tylko drodze spodziewać się może złagodzenia opozycji, która obecnie skierowała się przeciwko dynastyi.”

„Gazeta Krzyszowa” zastanawiając się za przykładem innych pism zagranicznych nad skutkami rezultatów wyborów we Francyi sądzi, że przyszła polityka gabinetu tuileryjskiego będzie pokojową, ponieważ jak utrzymuje, wybory wykazały, że naród francuzki życzy sobie utrzymania pokoju. Otóż jakkolwiek bardzo byłoby do życzenia, żeby przepowiednia pisma berlińskiego sprawdziła się, fakt na którym opiera przypuszczenie swoje zdaje się wątpliwym, opozycyjne bowiem wybory, które głównie wchodzi w rachubę, wykazały przeciwnie, że opozycja właśnie pała nienawiścią do Prus. Gdyby tedy cesarz ze względu na nią postanowienie powziął co do przyszłej polityki, takowa prawdopodobnie niekoniecznie byłaby pokojową.

Na jednym z ostatnich posiedzeń kortezów hiszpańskich poru-

na każdej posesyi miejskiej znajdował się wychodek. Najobrzydliwsza niechlujność panuje dziś jeszcze u ludów dalekiej Północy, które z powodu klimatu, nigdy się nie myją a smarują ciało tłuszczem. W klasycznej starożytności już Grecy mówią z pogardą o niektórych barbarzyńskich plemionach, które trzy razy tylko w życiu ciała swe myją: przy urodzeniu, przed weselem i przed pogrzebem; toż samo powiada Tacyt o niechlujności dawnych Germanów. Cesarzowa Marya Teresa jeszcze musiała szczególnie wydać rozkaz, aby oficerowie jadający przy jej stole, zachowywali należytą czystość i przychodzili obmyci i wyczesani.

Ubranie w tym okresie jest bardziej bogate, aniżeli wygodne. Złoto i drogie kamienie są ozdobą wielkich panów i pań. Za to w XV wieku jeszcze małżonka Karola VII była jedyną francuzką, która posiadała więcej niż dwie płócienne koszule; w XVI wieku królowe i księżniczki przesyłały w darze panującym księciom, pojedyncze koszule. W Niemczech za czasów reformacyi, średnia klasa ludu sypiała nago. W ogóle w tym peryodzie ceniony jest więcej powierzchowny blask, aniżeli wewnętrzna wartość.

Nic przeto mylniejszego nad przypisywanie niższemu stanowi kultury większej prostoty i umiarkowania — pierwsza jest raczej wynikiem niewiadomości, aniżeli panowania nad samym sobą i oświaty.

W narodzie atoli znajdującym się w okresie rozwoju, zbytek szybko się zmienia. Wydoskonalający się po miastach przemysł wpro-

## ZBYTEK

uważany ze stanowiska ekonomicznego.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 116).

Toż samo znajdujemy i w innych krajach. Charakterystycznym w tym rodzaju zbytku jest to, że występował zawsze przy szczególnych okolicznościach, i odbijał rażąco od tła powszedniego życia; gdy przeciwnie zbytek ucywilizowanego narodu przenika w równą mierze niemal całe życie. Im bardziej nieokrzesanym jest lud jaki, tym nie wstrzemięźliwszym i nieregularniejszym jest w sposobie spożywania pokarmów: Tunguz lub jakut zje po długim poście 40  $\frac{1}{2}$  mięsa na raz; trzech ludzi spożyje całego renifera w ciągu dnia, by potem przez długie tygodnie znowu bez pokarmu pozostać. O regularnem jedzeniu całej familii przy wspólnym stole, nie ma mowy u takich ludów, a toż samo co z jedzeniem, ma miejsce z pićm.

Do charakterystycznych cech tej epoki zbytkowej należy także wielka nieczystość występująca obok najświetniejszego przepychu. Jak późno czystość weszła w powszechny zwyczaj, powziąć można przekonanie ztąd, że w ciągu całego XVI a nawet XVII wieku najsurowsze wydawane były rozporządzenia municypalności paryzkiej, aby

szono ze strony opozycji kwestyę usamowolnienia w osadach niewolników. Rząd na to oświadczył, że kwestya ta wzięta będzie pod rozbiór, skoro zasiądną w kortezach deputowani z osad. Co się tyczy powstania na wyspie Kubie, nadmieniał przytem generał Serrano, że siły materialne takowego z każdym dniem zmniejszają się i że spodziewać się można zupełnego przytłumienia go w krótkim czasie. Nie dawno temu 600 flibustierów poniosło klęskę, moralna wszelako równowaga nie tak prędko przywróconą będzie, a dopiero gdy to ostatnie nastąpi, rząd za współdziałaniem deputowanych kubańskich przystąpi do rozwiązania kwestyi niewolnictwa.

„France” zaprzecza pogłosce, jakoby królowa Izabella zrzec się miała korony na rzecz syna swego księcia Asturyi. Na radzie odbytej w zeszłą sobotę w obecności królowej przez kilku dawnych jej ministrów i inne ważne polityczne osoby, królowa oświadczyć miała, iż postanowiła nie składać korony na rzecz księcia Asturyi.

Odnosnie do przeszłości Nigry, który popełnił zamach na osobie fmp. Crenneville, dowiaduje się „Gazeta Kolońska”, że w czasie gdy Austriacy, lat temu dwadzieścia, przywracali porządek we Włoszech a hr. Crenneville był gubernatorem Liurna, z rozkazu jego rozstrzelani zostali ojciec i brat winowajcy a on sam ponieść musiał chłostę w obec trupów. Ten ostatni mianowicie fakt byłby tak barbrzyńskim, iż trudno uwierzyć w prawdziwość doniesienia „Gazety Kolońskiej” i tak ze względu na honor Austrii jak i hr. Crenneville życzyć należy, aby sprostowane zostało.

Florycja, 30 maja. Następca tronu wraz z żoną wraca z Neapolu na Liurno do stolicy. „Italia militare” donosi, że tak jak w latach poprzednich urządzone będą trzy obozy pod Somma, Verona i San Mauricio.

Londyn, 31 maja. Nowy poseł amerykański Motley wczoraj wieczorem przybył do Liverpoolu i był przyjmowany przez majora miasta. Propozycyę tego ostatniego, ażeby w karecie galowej majora udał się do hotelu, poseł odrzucił, aby bez potrzeby nie zwracać uwagi.

Liverpool, 31 maja. W odpowiedzi na adres izby handlowej oświadczył poseł amerykański, Motley, że tak prezydent Stanów Zjednoczonych jak nie mniej naród amerykański przejęte są życzeniem utrzymania przyjacielskich z Anglią stosunków. On, poseł, osobiscie całami siłami w tym dąży do utrzymania.

Madryt, 30 maja. Generał Caballero de Rodas mianowany został gubernatorem jeneralnym wyspy Kuby w miejsce jen. Dulce.  
(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

#### Telegramy Handlowe.

Szczecin, 31 maja. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 60—71; z dostawą w maju i czerwcu 68½, w czerwcu i lipcu 68½, w lipcu

wadza w życie coraz wykwintniejsze sprzęty w mieszkaniach i ubiorach; wzrastający handel przywozi na targ płody obcych krajów i zwolna podnosi je do znaczenia potrzeb. Im dalej od pierwszego okresu, tym bardziej uwidatnia się dążność ograniczenia zbytku na osobie tych, którzy go używają: liczba sług staje się coraz mniejszą. Ale i ten kierunek znajdzie kres swój przy dalszym rozwoju. Im bardziej duchowemi i wielostronnemi staną się użycia, tym większy będzie popęd do ich uogólniania. Ztąd wykwintniejsze użycia schodzą do coraz niższych warstw społecznych; publiczność przypuszczaną zostaje niejako do brania udziału w nadmierze jednostek. Bogaci niezadowolają się więcęć pysznem urządzeniem wnętrza swych mieszkań, ale chcą i na zewnątrz wspaniałemi je uczynić. Bogate ich zbiory, parki, biblioteki otwierają się dla publicznego użytku, a w dalszym zakresie daje się tu zastosować ów nadpis na wejściu do rzymskiej willi Borgheze: *eateris magis haec parantur, quam hero.*

Cechą charakterystyczną zbytku w kwitującej epoce jest „Komfort” wyraz, oznaczający użycie połączone bardziej z wygodą, zdrowiem i dobrym smakiem, aniżeli z niewygodną wystawnością i przepychem.

Zbytek ten ujawnia się przedewszystkiem w powrocie do naturalności. Zarzuca on nieestetyczny puder i perukę, które bez potrzeby pozbawiają głowę własnej ozdoby, by sztuczną jej nadać. W miejsce haftami i kósztownemi futrami obłożonych sukien, zaprowadziła rewolucya francuzka frak obywatelski, a trójgraniasty kapelus z zastąpiła okrągłym cylindrem. W tych przedmiotach do ubioru leży coś równego: elegant może i tu formę, materya lub częstą zmia-

i sierpniu 69½, we wrześniu i październiku 68½. Żyto w miejscu 52—53; z dostawą w maju i czerwcu 52½, w czerwcu i lipcu 52½, w lipcu i sierpniu 50½, we wrześniu i październiku 50.

Paryż, 31 maja. Mąka z dostawą w maju 57.50, w lipcu i sierpniu 58, we wrześniu i grudniu 60.25.

Hamburg, 31 maja. (Targ zbożowy). Pszenica i żyto w miejscu bardzo mocno się trzyma w cenie; na dostawę ceny wyższe. Pszenica z dostawą w czerwcu za 5,400  $\mathcal{R}$  113, w sierpniu i wrześniu 116. Żyto z dostawą w czerwcu za 5,000  $\mathcal{R}$  89, w sierpniu i wrześniu 86. W owsie spokojnie. Okowita z dostawą w maju 23½ nom., w sierpniu i wrześniu 24½. W kawie bardzo spokojnie. Cynk bez ożywienia. Olej skalny niżej w cenie, w miejscu 14; z dostawą w maju 13½, w sierpniu i grudniu 14: dżdżysto.

Amsterdam, 31 maja. (Targ zbożowy). Pszenicy ceny wyższe. Żyto w miejscu również wyżej; z dostawą w maju 199, w październiku 194.

Antwerpia, 31 maja. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta niezmiennione. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 47; z dostawą we wrześniu 50, w październiku i grudniu 52. Interes słaby.

Brema, 31 maja. (Olej skalny). Standart white w miejscu 5½; z dostawą w sierpniu 6 tal. w złocie. Interes słaby.

Londyn, 31 maja. (Targ zbożowy). Na pszenicę objawia się ochęć kupna. Ceny w porównaniu z zeszłym poniedziałkiem o 1—2 szyl. wyższe. Interes w jęczmieniu spokojny. Owsie trzyma się w cenie, mimoto w porównaniu z poniedziałkiem ceny o 6 p. niższe. Mąka o 1 sz. wyższa w cenie. Powietrze wilgotne, zmienne.

Liverpool, 29 maja. (Bawelna). Obrót 10,000 bel. Targ dobry. Middling Orleans 11½, middling amerykańska 11½, fair Dhollerah 9½, middling fair Dhollerah 9½, good middling Dhollerah 8½, fair Bengal 8½, new fair Oomra 9½, good fair Oomra —, Pernam 11½, Smyrna 10½, Egiptia 12½, Oomra w drodze będąca 9½.

(W. T. B., T. B. J. N. D.)

#### Korrespondencje Gazety Handlowej.

Wrocław, 28 maja. (Wełna). Tranzakcyje w wełnie starej obecnie prawie zupełnie ustaly, gdyż świeży produkt zajmuje teraz wszystkie. Ten ostatni jest po prowincyi przez producentów nie mających wiary do terażniejszej konjunktury sprzedawany z obniżeniem 10—15 tal. i to gatunków przednich i wysoko przednich. Pośledniejsze gatunki ulegają znaczniejszej jeszcze redukcji a to w stosunku gatunku i mycia. Na jarmarku w Raciborzu, gdzie wystawiono na sprzedaż około 450 cetn. wełny gatunków przednich i średniej dobroci mycia, przecięciowe obniżenie wynosiło 15—20 tal. na cetn. Płacono 65—70 tal., za jedną partyę wysoko przednią około 90 tal. Kupującymi byli tutejsi i berlińscy handlarze i fabrykanci z Bielska i nad Renu oraz

na ubrania się odznaczyć, ale zawsze nie tak krzycząco jak dawniej. Dalej oznacza zbytek tego drugiego okresu czystości, a jako wzór w tej mierze może być postawiona Anglia, gdzie komfort rozpozszechniony jest do tego stopnia, iż stał się potrzebą życia, zarówno dla robotnika jak i dla bogacza. Zbytek ten musi być i jest połączony z oszczędnością. Domy są w Anglii stosunkowo małe, ale schludne i wygodne, zważa się tam więcęć na dobroć i cienkość bielizny aniżeli na koronki; mniej urozmaicone ale silne potrawy mięsne więcęć są tam cenione, aniżeli niezliczone sosy i konfitury kontynentalnej kuchni.

Szczególniej rozwinięty jest w tym okresie zbytek czystości, tak zbawienny w swych skutkach dla ciała i duszy. Tu służy znowu za wzór Anglia, gdzie podatek od mydła uważany jest jako podatek na niezbędną artykuł utrzymania nałożony, a Liebig ma może słuszną, jeżeli ilość zużytkowanego mydła bierze za miaroskaz oświaty danego ludu. Nader pouczającą jest w tym względzie historia kąpeli u Rzymian. Kąpali się oni w najdawniejszych czasach raz tylko na każdą *mundinę*, to jest co dni 9, podczas gdy w epoce cesarstwa, kąpiele, wedle wyrażenia jednego z pisarzy, „miały wypełnić cały żywot człowieka ze wszystkiemi jego życzeniami i nadziejami.” O łaźniach Tytusa, Karakali i t. d., mówi Ammian, że były podobne całym prowincjom. U współczesnych nam ludów kąpiele, których użycie do tak olbrzymich doszło rozmiarów, są świeżej daty wynalazkiem, a rozwój ich idzie ręką w rękę z rozwojem nowoczesnego zbytku. Najdawniejsze kąpiele morskie w Dobberan otwarte zostały dopiero w r. 1793. (D. c. n.)

francuzcy komisyonerowie. Kilka znaczniejszych partij wysoko przedniej wełny, które w owczarniach samych nabyte zostały płacono stosunkowo wyżej.

Dwa prowincjonalne jarmarki w Brzegu (Brieg) i Strzelcu (Strehlen) taki sam miały charakter pod względem ofiarowanych gatunków zupełnej wyprzedaży i redukcji cen. W Brzegu sprzedano około 400 cetn. wełny włociańskiej po 40—45 tal. (redukcya 15—20 tal.)

W Strzelcu dowozy wynosiły 800 cetn. płacono za większą, 40—46 tal., za mniejsze partje lepszej dominialnej wełny 55—65 tal. z potrąceniem 5% redukcya wynosiła 15—18 tal.

Szczecin, 28 maja. Pogoda była w ciągu tego tygodnia zmienną. Mieliśmy obfite deszcze; w ostatnich dniach temperatura znowu się podniosła a roślinność szybko robi postępy. Z pruskich prowincyi wiadomości brzmią różnie, tu i owdzie uskarżają się tam na niepomyślny stan zasiewów. Z Węgier słychać wciąż skargi na posuchę po nocnych przymrozkach następują. Z Keeskemet piszą, że widoki na dobre urodzaje coraz bardziej znikają; toż samo z Neubesk, tak, że z pewnością niemal przyjąć można, iż tegoroczne zbiory, co do jakości przynajmniej, będą daleko gorsze niż zeszłoroczne. Wyjątek w tej mierze stanowi jedynie rzepak, który w przecieciu zapowiada dobre plony.

Dowozy nasze są w tym roku mniejsze niżeli w tej porze roku zeszłego, szczególnie ma to miejsce z żytem i jęczmieniem, gdyż pszenicy i grochu więcej stosunkowo przywożono.

*Pszenica.* Pomimo ciszy panującej na angielskich targach, powiększonej jeszcze w Londynie w skutek wyścigów konnych ceny tego artykułu dalszego obniżenia nie doznały. Nizkie ceny w obec zagrożonych w Węgrzech urodzajów i szczupłych zasobów za granicą, dają nadzieję blizkiego polepszenia się interesu w tym artykule.

*Żyto* utrzymało się przy dotychczasowych cenach tak tu, jako i w Berlinie, pomimo że dowozy na tamecznym targu były większe aniżeli powszechnie mniemano. Zapasy nasze są wciąż szczupłe, gdyż nadchodzące partje w miarę przybywania znów zostają wysyłane.

*Jęczmień* z trudnością daje się sprzedać, lubo że ofert zewnętrznych brak zupełny.

*Owies*, jakkolwiek nie przedstawia żadnych na wywóz korzyści, w skutek jednak wyższych notowań berlińskich, znajduje łatwiejszy odbyt.

*Groch.* Stosunkowo do przywozu ma zadawalniający odbyt po niezmiennych cenach.

*Olej rzepakowy.* Ceny tego artykułu, przy małym obrocie, utrzymują się. Zapasy cenione są na około 3000 ctr.

*Spirytus.* Wartość artykułu podnosi się zwolna tylko w ślad za podwyższeniem się cen na berlińskim targu, gdyż tu brak chęci do kupna wciąż jeszcze istnieje. Dowozy z gorzelni są również nader szczupłe.

Notujemy:

*Pszenica* w miejscu żółta krajowa 66½—68½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 28—rs. 7 kop. 52); pstra polska 66—68 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 23—rs. 7 kop. 45), biała 67—69 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 34—rs. 7 kop. 46), z dostawą w maju i czerwcu 67½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 39), w czerwcu i lipcu 67¾—68¾ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 42—rs. 7 kop. 53), w lipcu i sierpniu 69 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 56).

*Żyto* w miejscu 50½—52½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 54—rs. 5 kop. 76), z dostawą w maju i czerwcu 52—52½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 70—rs. 5 kop. 72), w czerwcu i lipcu 52 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 70), w lipcu i sierpniu 50¼ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 51), we wrześniu i październiku 49¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 46).

*Jęczmień* bez obrotu.

*Owies* mocno się trzyma, w miejscu 32—34½ tal. z dostawą w maju do lipca 33¾ tal.

*Grochu* ceny niezmiennione, interes spokojny.

*Rzepak* zimowy z dostawą we wrześniu i październiku 83.

*Okowita* w miejscu 17¼, z dostawą w czerwcu i lipcu 17½, w lipcu i sierpniu 17¼, we wrześniu i październiku 17.

*Olej skalny* w większych partjach, na dostawę we wrześniu i październiku 7¼—¾ tal.

Berlin, 29 maja. (Skóry). Obrót w wyprawnych skórkach był w tym tygodniu nie większy niż w zeszłym, gdyż kupujący z poczynnem większych zakupów wciąż się ociągają; za to surowego towaru sprzedano obecnym kupcom znaczniejsze ilości.

Dowóz reńskich podeszwianek był w ciągu upłynionego tygodnia nieznaczny; cięższe gatunki wcale nie są uwzględniane, lekkie za to są bardzo żądane, ale brak ich. Półpodeszwianek nadeszło kilka transportów, z których dobry towar płaci się po 42—43 tal. za ctr. Nadpodeszwianek mniej przywieziono i w lżejszej jakości są też bardziej poszukiwane. W berlińskich fabrykach interes był mierny, a lekkie gatunki nadpodeszwianek płacone były po 42 tal. za ctr. cięższe nie są żądane. Brak także żądania na faledrowe i baranice.

W surowych skórkach interes był ożywieńszy niż w upłynionym tygodniu; kilka większych partij sprzedano po niezmiennych cenach dla Austrii, Włoch oraz tutejszym fabrykantom. Dla krowich skór przy szczupłych zasobach tego artykułu usposobienie jest nieco słabsze, ponieważ żądanie dla Austrii znacznie się zmniejszyło. Za tutejsze krowiny, wagi 22 funt. płacono po 27—28 tal., lekkie, letniego wyrobu gatunki, są więcej żądane niż ciężkiej jakości. Skór końskich przedniego gatunku nie ma wcale na targu. Saków w skutek znacznej wyprzedaży w Frankfurcie nad M. sprzedano tu wiele: z tutejszej rzezi płacono za ciężki towar około 17 sgr. za funt. Z ruskich skór wywieziono znaczne partje do południowych Niemiec, Saksonii i Francji. Skórek owczych, z powodu niskich cen wełny sprzedano bardzo mało.

### Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

*Cyna w Kalifornii.* O wyzyskiwaniu cyny w Kalifornii donosi kalifornijski „Demokrata.” Istnienie cyny w Kalifornii wiadomem już jest od lat wielu, ale żyły kopalne uważano za zbyt ubogie, aby je wziąć pod opiekę. Prócz tego tytuł posiadania tego okręgu był sporny, tak, że mało usiłowań czyniono. Przeszkodę tę już usunięto i w czerwcu roku zeszłego rozpoczęto roboty w kopalniach cyny Tamascal, San Bernardino Contuy. Miejsce gdzie się znajduje główna żyła przekopano do 96 stóp głębokości. Jest ona na 6—14 stóp szeroka i zawiera przeciętnie 15—25% czystego metalu. Kopalnia leży o 35 mil od Anaheim i na 3800 stóp nad powierzchnią morza. Tamascal-Creek leży o 2½ mili, a wodę potrzebną dla miejscowości łatwo można sprowadzić. Właściciel zamierza zagłębić szybę na 100 stóp a jeżeli i w tej głębokości kopalnia opłaci się tak jak dotychczas, nie można wątpić, że Kalifornia posiada najbogatszą kopalnię w świecie.

— Polów śledzi na pomerkańskim wybrzeżu, jak pisma miejscowe donoszą, wypadł w tym roku nader pomyślnie; spodziewają się ztąd znacznego obniżenia cen tego artykułu.

*Wytwór zapalek w Europie.* W dzienniku „Natur” znany w Niemczech uczoney Ule przedstawia ilość zużywanych rocznie zapalek. We Francji każdy człowiek używa dziennie przeciętnie 6 zapalek, w Anglii 8, w Belgii 9, w Niemczech liczba ta jeszcze większa. Lecz jeżeli weźmiemy nawet najmniejszą ilość, zobaczymy, że Europa zużywa dziennie dwa miliardy zapalek. Potrzeba do nich 400,000 stóp drzewa. A więc rocznie potrzeba do zapalek około 145 mil. stóp drzewa. Z lekkich gatunków drzew, których się zwykle używa, stopa sześcienna waży nie więcej jak 15 lb. W samej więc Europie zużywa się 10 mil. stóp sześciennych czyli 90,000 sążni drzewa na zapalki. Dodawszy do tego 420,000 funt, fosforu zużywanego rocznie do zapalek i płacę robotników, których liczą do 30,000 okaże się że cały wytwór zapalek kosztuje Europę 65 mil. tal.

### LISTA SZYPRÓW.

Toruń d. 19 maja.

(W górę rzeki).

Z Gdańska do Płocka Riegel (Siewert) węgle kamienne.

Z Gdańska do Włocławska Sehleu (Siewert) węgle kamienne. Wiński (tenże) węgle kamienne.

Z Gdańska do Duninowa F. Rapsch (Pantzer) węgle kamienne.

A. Rapsch (tenże) węgle kamienne. Wohlfeil (Schilke) cement.

Z Hamburga do Warszawy Benzin (Dotzauer) różne towary.

Z Gdańska do Warszawy: Liebsch (Lindenberg) cement. Gundelach (Dawidsohn) asfalt. Krupp (Toeplitz) żelazo surowe i towary żelazne. Wegner (tenże) ditto. C. Kurth (tenże) towary żelazne i cement. R. Kurth (tenże) towary żelazne. Turner (tenże) soda. Krüger (Schilke) różne towary.

(W dół rzeki).

P. Schultz (Wilczyński) 32 ł. pszenicy. F. Schutz (Radezyński) 10 ł. 8 sz. pszenicy. 12 ł. 44 sz. żyta, 3 ł. 7 sz. owsa, 2 ł. 51 sz. grochu, Blocksdorf (Falkenberg) drzewa.

OGŁOSZENIA

Syndycy tymczasowi masy upadłości Szymona Handelsmana.

Obwieszcza, niniejszem, iż z mocy dozwolenia Wgo Ludwika Sommera, sędziego komisarza masy upadłości Szymona Handelsmana, każdodziennie z wyłączeniem jedynie świąt od godziny czwartej po południu z dniem 29 maja (10 czerwca) 1869 roku poczynając, odbywać się będzie wyprzedaż drogą publicznej licytacji w składach upadłego Szymona Handelsmana przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu pod Nr 415 za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze, różnych towarów, jako to: kapeluszy męzkich, rękawiczek, parasolików damskich, lasek, perfum, towarów galanteryjnych i różnych materiałów piśmiennych aż do zupełnej towarów wyprzedaży.

Nikodem Rosenblum obrońca sądowy.

(Nr 260)

(D. W.)

Druga i ostatnia emisja

OBLIGACYJ ROSYJ. MIKOŁAJEWSKIEJ KOLEI ŻELAZNÉJ.

Obligacje 125 rublowe przynoszą 4% dochodu monetą zagraniczną przez rząd cesarsko-rosyjski poręczonego, który w stosunku do obecnego kursu obligacyj (80%) wynosi 6 1/2 % i umarzają się półrocznymi losowaniami al pari, również monetą zagraniczną co przedstawia zysk około 56% kapitału.

Powyższe OBLIGACYE mające bardzo ożywiony kurs na giełdach: St. Petersburgskiej, Paryżkiej, Londyńskiej, Amsterdamskiej i berlińskiej, sprzedaje KANTOR WEXLU

H. WAWELBERGA

w Warszawie, pod Nr 955 exystujący.

(Nr 257-1-6)

(6478)

BROWAR PAROWY

massiv murywany wraz z kompletnym inwentarzem, położony w bezpośredniej bliskości miasta Rygi, oraz skład do wyprzedaży mieszczący się w jednym z przedmieść Rygi, są do nabycia pod bardzo korzystnymi warunkami. Browar ten może również osobno bez składu być sprzedany i to bez szkody dla interesu. Bliższą wiadomość udzieli Panowie Hopf Soehne w Nürnbergu lub Pan J. G. Fahrbach w Rydze.

(Nr 259-1-4)

(6477)

Kursa telegraficzne.

(Ajencji Rudolfa Okręt).

Table with columns for dates (z dnia 1, z dnia 28) and exchange rates for various locations like Petersburg, London, Hamburg, Amsterdam, Paris, Berlin, and various bank notes and bonds.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Table listing market prices for various items including Monety i Banknoty, Papiery publiczne, and Wexle from different cities like Berlin, Hamburg, London, and Paris.

Kursa telegraficzne.

(Ajencji Rudolfa Okręt)

Table showing telegraphic exchange rates for Berlin, Wiedeń, and Paryż, including rates for various bank notes and bonds.

Targi Warszawskie z dnia 2 czerwca.

Table listing market prices for various goods such as Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Gryka, Rzepik, Siemie, Groch, and other agricultural products.

Cena Okowity dnia 2 czerwca. Wiadro od rs. 2 kop. 76 1/2 do rs. 2 kop. 82 1/2. Za garniec do rs. kop. 90 do rs. kop. 92

Poczty odchodzące z Warszawy. Godziennie: Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; - do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; - do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje: W Czwartek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe wózkowa; - do Rądymina o godz. 6 po poł., kareta; - do Brześcia o godz. 6 po poł., wozowa.

(1) Pszen. wybor. wyższej wagi plac. rs. 7.65.

HAGDEBURGSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA



Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM

Trzech Miljonów Talarów w Pruskim Kurancie.

Ma zaszczyt podać do wiadomości JW. Obywateli Ziemskich w Królestwie Polskiem, iż podobnie jak dawniej podejmuje się w tym kraju:

**Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ziemiopłodów od klęski gradobicia.**

Składki są stałe a ubezpieczeni nigdy do opłat dodatkowych porągani nie będą. Wypłata należnych wynagrodzeń następuje najdalej w ciągu jednego miesiąca od daty ich ustanowienia, w całości gotowizną.

Za rękojmię wypełnienia tego obowiązku służy obszerna działalność Towarzystwa, fundusz jego zapasowy, oraz kapitał zakładowy.

**Podczas piętnastoletniego istnienia Towarzystwo zawarło 457,988 ubezpieczeń, z których tytułem m. wy. wypłaciło 5,326,659 talarów.**

**Summa ubezpieczona wynosiła w roku 1868 talarów 59,788,007.**

Ajenci Jeneralni w Warszawie, Dom Handlowy

**KRONENBERG, NELKENBAUM I SPÓŁKA,**

pod Nr 614h, przy ulicy Niecałej.

dla Gubernii Warszawskiej, Płockiej, Łomżyńskiej Suwalskiej, Lubelskiej, Siedleckiej, Kalskiej, z wyjątkiem powiatu Wieluńskiego, Petrokowskiej, z wyjątkiem powiatu Petrokowskiego.

**W Krakowie, Pan Antoni Hoeltzel** dla Gubernii Radomskiej, Kieleckiej, oraz powiatu Wieluńskiego w Gubernii Kalskiej i powiatu Petrokowskiego w Gubernii Petrokowskiej, mocni są w imieniu Towarzystwa zawierając prawowazne układy ubezpieczeń.

Bliższą informację powziąć można u następujących agentów specjalnych Towarzystwa, którzy do przyjmowania wniosków są upoważnieni, i przy spisaniu takowych chętnie wszelkie udzieli objaśnienia.

**1. Gubernia Warszawska.**

PP. Kronenberg, Nelkenbaum et Comp. w Warszawie  
 „ Markus Lewiński w Włocławku  
 „ M. Trzcieniecki et Comp. w Alexandrowie  
 „ W. Tuszyński w Kutnie

**2. Gubernia Lubelska.**

„ Maurycy Fajans w Lublinie

**3. Gubernia Płocka.**

„ Ludwik Flutań w Płocku

**4. Gubernia Kalska.**

„ G. Buhle i spółka w Kaliszu

(Nr 216 - 3 - 3)

„ A. Kempijski w Turku

„ D. First w Łęczycy

„ A. Fajans w Sieradzu

„ Józef Cohn w Wieluniu

**5. Gubernia Petrokowska.**

„ H. Barhels w Łodzi

„ Edmund Tchórzewski w Petrokowie

„ Leopold Kohn w Częstochowie

„ A. Herlen w Czrnej Strudze przy Myszkowie

**6. Gubernia Kielecka.**

„ Królewski w Stopnicy

„ M. W. Goldblum w Działoszycach

„ Jan Żołnowski w Wolbromiu

**7. Gubernia Radomska.**

„ Jakób Sterling w R. domin

„ Teofil Ziemiński w Opocznie

„ Eliks Karasiewicz w Koziencicach

**8. Gubernia Łomżyńska.**

„ E. Efron w Łomży.



**EKSTRAKT MIĘSNY**  
**LIEBIGA**  
 Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI  
 (Fray-Bentos)



oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmią dobroci i tożsamości gatunku.

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryzkiej roku 1867 i w Hawrze 1868.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach detalicznych.

1 lb ang. w słoiku	1/2 lb ang. w słoiku	1/4 lb ang. w słoiku	1/8 lb ang. w słoiku
Rs 4 kop. 10	Rs 2 kop. 10	Rs 1 kop. 15	Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. Aug. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, J. Riedel, St. Rozmanith, A. Stepkowski, Sowińskiego i Szulca, i Ludwika Spiessa.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i Spółka**, w Warszawie, ulica Senatorska Nr 468/9.

(Nr 54) Generalny Agent dla Królestwa Polskiego. **ERNEST GAY.**

**DO SKŁADU**  
**STANISŁAWA BAUMANN,**  
 przy ulicy Elektoralnej, Nr. 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego Robinsa i Komp. z Londyna.  
 CEGŁY ogniotrwalej, „Ramsay i Cowen”  
 GLINY ogniotrwalej  
 KOKSU i WĘGLI kamiennych-kowalskich  
 TEKSTURY smotowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystkie prawdziwie Angielskie i w najlepszym gatunku.

(1771)  
 (Nr. 10)

Podpisany dom bankowy załatwia pod korzystnymi i przystępnymi warunkami „kupno i sprzedaż” na giełdzie Hamburgskiej wszelkich papierów publicznych, akcyj i t. p. Głównie zaś poleca się z dostawą papierów publicznych hamburgskich.

**Julius Gertig**

Dom Bankowy i loteryjny oraz sprzedaż pap. publicznych.  
 Ruskie banknoty przyjmuje po kursie dziennym.  
 (Nr 215-4-5) (5404)

**Nagrody rs. 100.**

W dniu 27 maja r. b. zgubiono rubli 1,975 w papierach 100, 50 i 25 rublowych. Łaskawy znalazca uwzględnić raczy biedny stan poszkodowanego, gdyż pieniądze te nie są jego własnością — i zechce udzielić wiadomość do Redakcji Gazety.

(Nr 248-2-3) (6269)

# „CAISSE PATERNELLE”

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE,  
KAPITAŁY POŚMIERTNE, SUMMY POSAGOWE, RENTY etc.

Założone w Paryżu 1841 r.

## FUNDUSZ GWARANCYJNY TOWARZYSTWA

po części na nieruchomościach, po części w papierach publicznych przez rząd gwarantowanych i ulokowany, przewyższa podług bilansu w kwietniu 1868 roku ogłoszonego.

Summę 70 Miljonów Franków,

a mianowicie: Kapitału zakładowego Franków **6,000,000**  
Kapitału rezerwowego po koniec roku 1867. **7,852,243 Cent. 35**  
Fundusz dla różnych klas rocznych ubezpieczeń na posagi **57,966,525 „ 35.**

Pragnąc rozszerzyć zakres swęj działalności i czyniąc zadość licznym wymaganiom, powierzyło **GENERALNĄ AGENTURĘ na Warszawę i Królestwo Polskie**

### P. HERMANOWI GOLDENRING

i podaje o tem niniejszem do publicznej wiadomości.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić się szanownej publiczności do zawierania ubezpieczeń na życie, jako to: *kapitały pośmiertne, summy posagowe i renty* w granicach prawem dozwolonych.

**TOWARZYSTWO „CAISSE PATERNELLE”** zjednało sobie przez blisko 30-to letnią *na najsurowszych zasadach rzetelności opartą działalność* nieograniczone zaufanie i zajmuje obecnie pierwszorządne stanowisko pomiędzy towarzystwami ubezpieczeń na życie.

Publiczność oceniła i oddaje sprawiedliwość korzyściom, które to TOWARZYSTWO ubezpieczonym zapewnia.

Dla każdego ojca rodziny mogącego z łatwością zabezpieczyć los swoich dzieci, są te korzyści dobrodziejstwem.

Wszelkie bliższe objaśnienia, warunki, prospekta i t. p. udzielam na żądanie każdego czasu.

Biuro tymczasowe mieści się przy *Zakładzie Rolniczym* podpisanego, *ulica Miodowa Nr 494* obok Kociola Przemienienia Pańskiego.

Generalny Agent

### HERMAN GOLDENRING.

(Nr 248)

(6118)

**W GUBERNII ŁOMŻYŃSKIEJ, POWIECIE OSTROWSKIM** odległe o cztery wiorsty od rzeki Bug, znajduje się do sprzedania **10000 sztuk starego drzewa sosnowego**, budowlanego, zdatnego na spław. Wymiar drzewa tego jest do 50 stóp długości i do 30 cali grubości. Bliższe szczegóły udziela kapitan Malewanow na Brackiej ulicy, Nr 12 (nowy). (Nr 243—2—3) (6108)

## SKŁAD WAPNA

KLECZEŃSKIEGO.

Aleja Jerozolimska Nr 41,

Wprost *Expedycji towarów drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej.*

Sprzedaje po cenach fabrycznych WAPNO z własnej kopalni, tak w beczkach jako też b z beczek. Beczki wyprawiane w drogę opatruje podkrelkami i gwoździami. Expedjuje na żądanie wapno do wszystkich stacyj pięciu dróg żelaznych, kraj przeryzających, jak niemniej podejmuje się expedjowania wapna woda. Wapno lassowane, którego zapasy posiada, sprzedaje na lókcie kubiczne i dostawia takowe w umyślnie na ten cel przygotowanych skrzyniach. Jeden nawet lokieć kubiczny może być odstawiony z pewną tylko różnicą w cenie furmanki. Z kopalni swęj Rudniki kamień surowy do użytku cukrowni dostawić podejmuje się

Kleceński i Spółka.

(Nr 137—3—6)

(3361)

### FABRYKA

### KAROLA WINTERA

przy ulicy Smolnej Nr 1290 (12) róg Nowego-Swiata,

robi *tablice* wszelkie dla władz, zakładów prywatnych i handlów, z malowaniem, napisami, lub *literami* wypukłemi i odlewaniem lub blaszanemi, *napisy* na zasłonkach z *kanwy druciannęj*, *herby* i *medale wystawowe* krajowe i paryżkie oraz wszelkie *ozdoby lane z cynku*, jako to: akrotety, wazony, gzymsy, kapitele, narożniki, główki, rozety i t. p. do *wystaw sklepowych*.

Do wszystkich tych odlewów, fabryka ma bardzo znaczny dobór modeli, oraz gotowe odlewy próbowe. Nareszcie wyrabia *szprosy mosiężne* oraz *prety* lub *narożniki* ażurowe do *drzwi sklepowych*.

(Nr 247—2—3)

(6182)

W Lublinie zagubiony został dnia 27 maja r. b. List Zastawny Lit. C. 2 Seryi Nr. 239,317. Ostrzega się niniejszem, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż zastrzeżenia właściwe poczynione zostały.

(Nr. 251—3—3)

(6270)

## ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Симъ объявляется для всеобщаго свѣдѣнія, что по распоряженію Окружнаго Интендантскаго Управленія Варшавскаго военнаго Округа, будутъ продаваться 27 сего мая (8 іюня) съ публичнаго торга, находящіяся въ Варшавскомъ Александровскомъ Провіантскомъ магазинѣ на Повонзкахъ негодныя къ употребленію подсылочныя тюфяки въ количествѣ 1,277 штукъ. Торгъ начнется въ 10 часовъ утра, а желающіе осматривать означенныя тюфяки, благоволятъ прибыть въ магазинъ на Повонзкахъ 16, 23 и 26 чиселъ сего мая мѣсяца отъ 9 часовъ утра до 12.

Городъ Варшава, мая 12 дня 1869 года.  
Смотритель Варшавскаго Александровскаго Провіантскаго магазина,  
Полковникъ Де-Сентъ-Лоранъ.

(Nr 240—3—3)

(D. W.)